

Sustainable Development and Globalization

Rozwój zrównoważony a globalizacja

Artur Pawłowski

*Lublin University of Technology, Faculty of Environmental Engineering,
ul. Nadbystrzycka 40B, 20-816 Lublin, Poland.
E-mail: a.pawlowski@pollub.pl*

Abstract

The concept of sustainable development has been formulated at a time when modern humanity gained the technological means to carry out almost any transformation of the world around us, but, at the same time also got lost in the goals that their actions should serve. This is connected with the phenomenon of globalization based on egoistic axiology, the priority of which is the uncompromising pursuit of maximum profit. Fortunately, the other globalization – called *inclusive globalization* – is possible. It is based on eco-humanistic axiology, referring to the common good and coherent with sustainable development concept.

The article presents threats and challenges of the contemporary globalization, looking for the solutions that can make our future sustainable.

Key words: sustainable development, globalization, inclusive globalization, egoistic globalization

Streszczenie

Koncepcja rozwoju zrównoważonego została sformułowana w momencie, gdy współczesny człowiek posiadał środki techniczne umożliwiające niemal dowolne przekształcanie otaczającego świata, ale zarazem zagubił się w celach, którym te działania powinny służyć. Jednym z istotnych czynników jest tu zjawisko globalizacji opartej na aksjologii egoistycznej, której celem jest nieustanne pomnażanie zysków. Ale jest możliwa także inna globalizacja, zwana *globalizacją inkluzjonistyczną*. Jest ona oparta na aksjologii ekohumanistycznej, odwołującej się do wspólnego dobra i zgodnej z koncepcją rozwoju zrównoważonego.

W artykule przedstawiono zagrożenia i wyzwania związane z globalizacją, poszukując rozwiązań, które mogłyby uczynić przyszłość zrównoważoną.

Słowa kluczowe: rozwój zrównoważony, globalizacja, globalizacja inkluzjonistyczna, globalizacja egoistyczna

Introduction

Sustainable development relates to the upholding of rights and the satisfying of needs of both present and future generations (Brundtland 1987). This new vision of development represents interdisciplinary program (Sztumski, 2006; Redclift, 2009; Papuziński, 2013; Piontek, 2000) integrating all human activities (global, regional, local), in which we can distinguish three levels and nine planes: ethical, ecological, social, economic, technical, legal and political (Pawłowski, 2011, 2009) – see table 1.

Wprowadzenie

Rozwój zrównoważony odnosi się do zaspokajania praw i potrzeb obecnych i przyszłych pokoleń (Brundtland, 1987). Ta nowa wizja rozwoju stanowi próbę sformułowania interdyscyplinarnego programu (Sztumski, 2006; Redclift, 2009; Papuziński, 2013, Piontek, 2009) integrującego wszystkie płaszczyzny ludzkiego działania. Można tu wyróżnić trzy poziomy i dziewięć płaszczyzn: etyczną, ekologiczną, społeczną, ekonomiczną, techniczną, prawną i polityczną (Pawłowski, 2011, 2009) – por. tabela 1.

Table 1. Hierarchy of the planes of sustainable development (Author's own work).

Level I		Ethical plane	
Level II	Ecological plane	Social plane	Economic plane
Level III	Technical plane	Legal plane	Political plane

The first level, which is the foundation for the others, is an ethical reflection focused on questions regarding values to be adopted, and reasons for proceeding in one way as opposed to another.

Level two covers ecological, social and economic issues, all treated as equally important.

The third level is an analysis of technical, legal and political issues. It is as important as level II, however it covers more detailed problem areas.

The traditional discussion about sustainable development concentrates on the second level. It would be incomplete, however, if not rooted in ethics (level one). Without level three, on the other hand, actual practical detailed solutions may be excluded.

It needs to be pointed out that the planes in question are interpenetrative, which makes it hard to discuss problems solely characteristic for one of them only. Even in the case of fulfilling mankind's nonmaterial needs, we cannot avoid associations with the environment. This results from the biological principles of the functioning of human body, which is in constant need of food and therefore interacts with the environment in this sense at least (Littig, Griesler, 2005), although human beings do not have only material needs.

Such a wide scope of issues – together with the equally wide-ranging changes proposed for the different planes and the strategies already adopted – allows us to formulate the following claim: should sustainable development actually ever be implemented, it will introduce a new order as revolutionary as the breakthroughs in human history that are conventionally termed *Revolutions* (Pawłowski, 2008; 2009; 2011). However there are many obstacles that should be overcome, among which the most important one is globalization.

Globalization in the past

The first historical form of globalization was the emergence of empires conquering other countries and introducing their customs, cultures, and religions into them. Such processes occurred from around 8000 BC to around the year 1500 (Wallerstein, 1999). Illustrations of such events are the empire of Alexander the Great and the Roman Empire.

The next phase of development was the colonial empires. Their emergence resulted not only from the enormous military power of some countries, but also by important geographical discoveries. Particularly Vasco da Gama's discovery of the route to

Tabela 1. Hierarchia płaszczyzn zrównoważonego rozwoju (Opracowanie własne).

Poziom I		Płaszczyzna etyczna	
Poziom II	Płaszczyzna ekologiczna	Płaszczyzna społeczna	Płaszczyzna ekonomiczna
Poziom III	Płaszczyzna techniczna	Płaszczyzna prawna	Płaszczyzna polityczna

Poziom pierwszy, będący podstawą dla pozostałych, stanowi refleksja etyczna odnosząca się do ważnych pytań: jakie wartości należy przyjąć, czy też: dlaczego należy postępować tak, a nie inaczej?

Poziom drugi to traktowane równorzędnie kwestie ekologiczne, społeczne i ekonomiczne.

Poziom trzeci wypełnia analiza zagadnień szczegółowych: technicznych, prawnych i politycznych.

Tradycyjna dyskusja wokół rozwoju zrównoważonego koncentruje się na poziomie drugim. Bez zakorzenienia w etyce (poziom pierwszy) będzie ona jednak niepełna. Natomiast bez poziomu trzeciego naszej uwadze mogą umknąć konkretne rozwiązania praktyczne.

Podkreślić należy, że wymienione płaszczyzny, mimo hierarchicznej struktury, przenikają się, przez co często nie sposób wskazać na problemy charakterystyczne tylko dla jednej z nich. Nawet w przypadku zaspokajania niematerialnych potrzeb człowieka, nie unikniemy związku ze środowiskiem. Wynika to z biologicznych zasad funkcjonowania ludzkiego ciała, które potrzebuje pożywienia i choćby w tym wymiarze wchodzi w nieustanne interakcje z otoczeniem (Littig, Griesler, 2005).

Tak szeroki proponowany zakres problematyczny, a także związany z nim równie rozległy horyzont zmian, które w ramach poszczególnych płaszczyzn i konkretnych przyjmowanych strategii są postulowane, pozwalają na sformułowanie następującego postulatu: w przypadku rzeczywistego wprowadzenia w życie, rozwój zrównoważony stanie się rewolucją porównywalną do dotychczas wymienianych w dziejach ludzkości momentów przełomowych, także często określanymi jako *rewolucje* (Pawłowski, 2008, 2009, 2011). Na tej drodze istnieje jednak wiele przeszkód, z których najważniejszą wydaje się być zjawisko globalizacji.

Globalizacja w przeszłości

Pierwotną formą globalizacji było powstawanie imperiów podbijających coraz to nowe kraje i wprowadzających tam swoje zwyczaje, kulturę i religię. Zjawiska takie dominowały w okresie od ok. 8000 przed Chrystusem do ok. 1500 r. naszej ery (Wallerstein, 1999). Warto wspomnieć o imperium Aleksandra Macedońskiego, czy o Cesarstwie Rzymskim.

Kolejną fazą rozwoju były imperia kolonialne. Ich powstanie było możliwe nie tylko z uwagi na ogromny potencjał militarny, ale także ze względu

India around Africa (1498), and Columbus' arrival in America (1492). The first great empires were developed by Portugal and Spain. Later came those of France, Netherlands, and England. Throughout the centuries the ownership of colonies has been changing, but, nonetheless, colonialism survived until as late as the mid-20th century.

World War II was an important point in time, which, while in most cases it did not affect the colonies themselves, it did weaken the colonial powers.

Another breakthrough came with the resolution of the UN General Assembly which disapproved of colonialism and granted all peoples the right to independence. The last empire, owned by Portugal, fell as late as the 1970s (although if one regards the USSR as an empire, it ceased to exist even later – in the 1990s).

However contemporary globalization does not depend on the power of individual countries.

Contemporary globalization

The term *globalization* appeared in economic literature in the 1960s and referred to the activity of large international corporations (Micklethwait, Wooldridge, 2000; Bowman et al., 2006; Gawor, 2008). The idea itself arose much earlier. In the 1940s, American corporations often invested abroad thus bypassing trade barriers and capitalizing on the lower costs of production arising from, among other things, lower wages (Mucha-Leszko, 2005).

Today globalization is defined (Gawor, 2008) as *an integrated, world-wide social and economic system related to large corporations, characterized by supra-state (and supra-national) diffusion of capital and the adoption of the free trade principle in the field of economic globalization and the assimilation of cultural models, especially in the mass form (cultural globalization)*.

Globalization may be based on egoistic axiology or eco-humanistic axiology – see the comparison of the two in Table 2. The latter, discussed as *inclusive globalization* (Annan, 1997; Michnowski, 2004) though rooted in the principle of common good and compliant with sustainable development, is not the one which prevails. It is because the world of modern corporations is based on egoistic globalization, the priority of which is the uncompromising pursuit of maximum profit, where morality and ethics do not exist (Weizsäcker et al., 1999).

Globalization applies to all levels of sustainable development.

The economic level is the starting point. This is because globalization is based on major changes related to world trade, or, more broadly, to the flow of capital. This process was defined by Edward Luttwak as *Turbo-capitalism* (Luttwak, 1999; Hull, 2008). It illustrates the rapidity and scale of occurring changes.

na ważne odkrycia geograficzne, a w szczególności stwierdzenie przez Vasco da Gamę możliwości przepłynięcia do Indii wokół Afryki (1498 r.) i odkrycie Ameryki przez Kolumba w 1492 r.

Pierwsze wielkie imperia stworzyły Portugalia i Hiszpania, później także Francja, Holandia oraz Anglia. Na przestrzeni dziejów stan posiadania zmieniał się, ale i tak kolonializm przetrwał aż do połowy XX w.

Istotnym momentem była II wojna światowa, która choć w większości przypadków ominęła kolonie, to jednak osłabiła władające nimi mocarstwa.

Punktem przełomowym była także rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ potępiająca kolonializm i przyznająca prawo wszystkim narodom do niezależności. Ostatnie imperium, należące do Portugalii, upadło jednak dopiero w latach 70.

Współczesna globalizacja nie jest już zależna od siły poszczególnych państw.

Globalizacja dzisiaj

Termin *globalizacja* w literaturze ekonomicznej zaistniał w latach 60. XX w. i odnosił się do aktywności dużych korporacji o ponadnarodowym charakterze (Micklethwait, Wooldridge, 2000; Bowman et al., 2006; Gawor, 2008). Zjawisko pojawiło się jednak wcześniej, np. amerykańskie korporacje już w latach 40. XX w. często inwestowały za granicą, omijając w ten sposób bariery handlowe oraz wykorzystując niższe koszty produkcji, związane m.in. z niższymi płacami (Mucha-Leszko, 2005).

Współcześnie (Gawor, 2008) globalizację określa się jako *zintegrowany, światowy system społeczno-gospodarczy, powiązany z wielkimi korporacjami, charakteryzujący się ponadpaństwową (i ponadnarodową) dyfuzją kapitału i przyjęciem zasady wolnego handlu w dziedzinie gospodarki (globalizacja ekonomiczna) oraz upodabnianiem się wzorców kultury, szczególnie w wydaniu masowym (globalizacja kulturowa)*.

Globalizacja może być oparta na aksjologii egoistycznej lub ekohumanistycznej – por. tabela 2. Ta druga, zwana *globalizacją inkluzywną* (Annan, 1997; Michnowski, 2004), oparta jest na zasadzie dobra wspólnego i zgodna ze zrównoważonym rozwojem. Nie jest to jednak droga powszechnie wybierana, współczesne korporacje opowiadają się bowiem za globalizacją egoistyczną. Tu priorytetem jest bezwzględne dążenie do maksymalnego zysku, a moralność i etyka nie istnieją (Weizsäcker et al., 1999).

Globalizacja odnosi się do wszystkich płaszczyzn zrównoważonego rozwoju.

Punktem wyjścia jest płaszczyzna ekonomiczna. Globalizacja bazuje bowiem na głębokich zmianach odnoszących się do światowego handlu, czy szerzej przepływu kapitału. Zjawisko to określa się jako *turbokapitalizm* (Luttwak, 1999; Hull, 2008), obrażający gwałtowność i skalę zachodzących zmian.

Table 2. Globalization and sustainable development (Piontek, 2003).

Issue	Eco-humanistic inclusive globalization	Egoistic globalization
Position of man	Priority of man over other capital.	Human value depends on their economic usability.
Quality of life	The resultant of economic, social environmental, and spiritual needs.	Only economic wealth.
Time perspective	Present and future generations.	Only the present generation, or more precisely, that part related to the <i>global elite</i> .
Entity responsible	National state.	Anonymous supranational powers.
Law constitution	Aim: international law should be coherent with sustainable development.	Relativised legal system.
Role of the market	Fair market.	<i>Free</i> market based solely on economic efficiency.
Social divisions	Aim is social balance: equal access to knowledge, innovation, and technology. Emphasis on human dignity.	Clear division into the poor, the rich, and the super rich global elite.
Interpersonal relations	Emphasis on the significance of proper family and social relations for the correct mental development of man.	Subordination to the criterion of economic efficiency, weakened family and social relations.
Model of consumption	Limited consumption model.	Unlimited consumption model.
The problem of unemployment	Maintaining proper proportions between labor-consumption, capital-consumption, and environment-consumption.	Lack of will to solve the problem, it does not concern the <i>global elite</i> .
Environment protection	Inseparable element of the development process.	Variable dependent on the given combination of the <i>free</i> market, competition, and profit rate.

Tabela 2. Globalizacja a rozwój zrównoważony (Piontek, 2003).

Cecha	Ekohumanistyczna globalizacja	Egoistyczna globalizacja
Miejsce człowieka	Nadrzędność człowieka w relacji do pozostałych kapitałów.	Wartość człowieka jest uwarunkowana jego użytecznością ekonomiczną.
Jakość życia	Wypadkowa potrzeb ekonomicznych, społecznych, przyrodniczych, i duchowych.	Tylko dobrobyt ekonomiczny.
Horyzont czasowy	Obecne i przyszłe pokolenia.	Jedynie obecne pokolenie, a ściślej jego część związana z tzw. <i>elitą globalną</i> .
Podmiot odpowiedzialny	Państwo narodowe.	Anonimowe siły ponadnarodowe.
Stanowienie prawa	Celem ustanawianie prawa międzynarodowego dla wprowadzania rozwoju zrównoważonego.	Zrelatywizowany system prawny.
Rola rynku	Rynek uczciwy.	Rynek <i>wolny</i> , oparty jedynie na efektywności ekonomicznej.
Podziały społeczne	Celem jest dążenie do równowagi społecznej: równego dostępu do wiedzy, innowacji, techniki. Podkreślenie znaczenia godności ludzkiej.	Wyraźny podział na biednych, bogatych i super-bogą elitę globalną.
Stosunki międzyludzkie	Podkreślenie znaczenia poprawnych więzów rodzinnych i przyjacielskich dla prawidłowego rozwoju psychicznego człowieka.	Podporządkowanie kryterium użyteczności ekonomicznej, osłabione więzy rodzinne i przyjacielskie.
Model konsumpcji	Ograniczony model konsumpcji.	Nieograniczony model konsumpcji.
Problem bezrobocia	Właściwe kształtowanie proporcji pomiędzy pracochłonnością, kapitałochłonnością a przyrodochłonnością.	Brak woli rozwiązania problemu – nie dotyczy on <i>wszak globalnej elity</i> .
Ochrona środowiska	Integralna składowa procesu rozwoju.	Zmienna zależna od danego układu <i>wolnego</i> rynku, konkurencji i stopy zysku.

The corporations want to earn more and more, so they promote consumerism in order to sell their products.

Consumerism is particularly targeted at young people, or even children. It is enough to say that advertisements targeted at children in the American market are worth US \$ 2 billion a year (Goodwin, 2001). These actions are effective. American 3-year-olds are not yet able to write, but they can correctly pronounce the names of corporations or specific products and ask their parents to buy them (Goodwin, 2001).

A significant trait of global consumerism is also the unification of consumer expectations, e.g. the same fashionable clothes, the same electronic equipment, the same popular culture, the same beverages (cultural globalization).

For instance, one of the most famous global concerns, McDonald's, daily serves over 20 million clients – more than the entire population of Greece, Ireland, or Switzerland. It is more than a coincidence that, for example in Japan, the most popular network of restaurants in terms of the number of clients is none of the local chains, but McDonald's (Barber, 1995).

Consumerism is driven by both production growth and the development of newer and newer versions of products and devices. Thus, corporations support technological progress (the technological plane of sustainable development).

However, the growing production quickens the rate of consumption of the resources necessary for the production processes and is responsible for the general intensification of environmental pressure (the environmental plane).

It is estimated that the literature already contains descriptions of over 10 million substances synthesized by man, and each year about a thousand new ones are introduced on the market. Unfortunately, according to some sources, only a small number of them (e.g. in the USA just 2%) have been comprehensively analyzed with regard to their influence on human health (Backlund, Holmbom, Leppakoski, 1992; Bruyn, 2000). This is because the existing laboratories are not capable of completing more research and the market pressure for new products is immense.

Furthermore, even the positive aspects of technological progress may be wiped out by consumerism. This is true for example in the case of the automotive industry. Cars are getting better and better – more environmentally friendly – but they are also growing in number, so the total amount of pollution emitted is not decreasing and in many areas it is growing.

Another important issue is the acquisition of smaller companies by larger corporations, which results in significant restructuring.

Koncerny chcą coraz więcej zarabiać, promują więc konsumeryzm, aby móc lepiej sprzedawać swoje produkty.

Szczególnym celem są ludzie młodzi, a nawet dzieci. Wystarczy wspomnieć, że na rynku amerykańskim reklamy przeznaczone dla najmłodszych to rynek pochłaniający ponad 2 mld dolarów rocznie (Goodwin, 2001).

Działania te przynoszą efekty. Amerykańskie 3-latki nie potrafią jeszcze pisać, ale prawidłowo wymawiają już nazwy koncernów czy też konkretnych produktów i proszą rodziców o ich nabycie (Goodwin, 2001).

Istotną cechą globalnego konsumeryzmu jest również ujednoczenie oczekiwań konsumentów, np. te same modne ubrania, ten sam sprzęt elektroniczny, ta sama pop-kultura, te same napoje (globalizacja kulturowa). Przykładowo: jeden z najbardziej znanych globalnych koncernów McDonalds codziennie obsługuje ponad 20 mln klientów, a więc więcej niż liczy ludność Grecji, Irlandii i Szwajcarii. Nie jest przypadkiem, że np. w Japonii najbardziej popularną siecią restauracji pod względem ilości klientów nie jest żadna z krajowych sieci, a właśnie McDonalds (Barber, 1995).

Konsumeryzm napędzany jest zarazem wzrostem produkcji i wytwarzaniem coraz to nowszych wersji produktów i urządzeń. Korporacje wspierają więc rozwój techniki (płaszczyzna techniczna rozwoju zrównoważonego).

Rosnąca produkcja oznacza jednak przyspieszenie tempa zużycia surowców niezbędnych dla procesów produkcyjnych i ogólny wzrost presji na środowisko (płaszczyzna ekologiczna). Jak się szacuje, w literaturze opisano już ponad 10 milionów substancji zsyntetyzowanych przez człowieka, a co roku na rynek wprowadza się ok. 1000 nowych. Niestety, tylko niewielka ich część (oceniana przez niektóre źródła np. w przypadku USA na ledwie 2%) została w pełni przebadana odnośnie wpływu na ludzkie zdrowie (Backlund, Holmbom, Leppakoski, 1992; Bruyn, 2000). Dzieje się tak, bowiem istniejąca laboratoria nie są w stanie prowadzić więcej badań, a zarazem presja rynku na nowości jest ogromna.

Nawet pozytywne aspekty postępu technicznego w obliczu konsumpcjonizmu mogą ulec zatarciu. Aspekt ten odnosi się m.in. do rynku samochodowego: samochody są coraz lepsze, także wobec środowiska, ale jest ich coraz więcej, przez co ogólny poziom emitowanych zanieczyszczeń nie tylko nie ulega zmniejszeniu, ale w wielu regionach stabilnie się zwiększa.

Innym ważnym zagadnieniem jest przejmowanie przez korporacje mniejszych koncernów, z czym związane jest ich głębokie przekształcanie.

Przykładem może być Pacific Lumber Company, firma zajmująca się wycinaniem sekwoi. Przyjęto w

One example is the Pacific Lumber Company which is involved in the cutting of sequoia trees. It adopted important environmental and social assumptions (Korten, 2007):

- ✓ The level of logging must not exceed the forest's regenerative capacity.
- ✓ The employees not only received remuneration, but were covered by a social program including a pension fund.

When the company was taken over by a larger entity, the logging drastically increased and the social benefits of employees were just as drastically limited (Korten, 2007).

This example shows that the global free market is not capable of solving environmental or social problems.

Moreover, corporations not only shape the operations of their subsidiaries at will, but are also strong enough to effectively influence the existing legal systems.

Another disturbing example is the North American Free Trade Agreement (NAFTA). Chapter 11 of this document allows private investors to change the local law in court proceedings, with respect to a wide range of issues, such as the environmental impact of a given business. Corporations immediately made use of this option and won some of the lawsuits, resulting in millions of dollars-worth of losses to the states involved (Mann, von Moltke, 1999).

Other aspects of globalization are even more dangerous.

First, it concerns the migration of the most skilled and usually best-educated citizens of poorer countries to richer ones. These people contribute with their work to the further development of the North and impoverishment of the South.

Second, large corporations have become supranational (post-national, and sometimes even anti-national), which has undermined the role of traditional states. If solutions and strategies (at the political and legal levels), introduced by a given country or group of countries (even within the EU), happen to be disadvantageous for these corporations, they will transfer this part of their activities to other countries where such operations might be allowed. Moreover, as many economists point out, corporations are also able to block the development of almost any company not yet owned by them (Ikerd, 2005).

A new trend is the involvement of corporations in military operations and restoration activities after natural disasters. In her book *The Shock Doctrine, The Rise of Disaster Capitalism* (2007) Naomi Klein illustrates that such policies may be very lucrative for large companies. The title of the book refers to the military doctrine adopted by the USA in 2003 during the invasion on Iraq. Klein asserts that the aim of the military operation *Shock and Awe* was to induce fear and feelings of danger and

niej ważne założenia ekologiczne i społeczne (Korten, 2007):

- ✓ poziom wycinki nie może przekraczać zdolności regeneracji lasu,
- ✓ pracownicy mieli zapewnione nie tylko wynagrodzenia, ale także program społeczny uwzględniający ubezpieczenia emerytalne.

Gdy firma została wykupiona przez większego gracza, natychmiast drastycznie zwiększono wycięby i równie drastycznie zmniejszono zabezpieczenia socjalne dla pracowników. Przypadek ten pokazuje, że globalny wolny rynek nie jest w stanie rozwiązać ani problemów środowiskowych, ani społecznych.

Co więcej, koncerny nie tylko dowolnie kształtują działania podległych sobie firm, ale także są na tyle silne, aby realnie wpływać na istniejące systemy prawne. Niepokojącym przykładem może być amerykański układ handlowy NAFTA (North American Free Trade Agreement). Rozdział 11 tego dokumentu daje prywatnym inwestorom instrument pozwalający zmieniać prawo lokalne na drodze sądowej i to w szerokim spektrum tematycznym, odnoszącym się m.in. do wpływu danej działalności gospodarczej na środowisko. Korporacje skorzystały natychmiast z tego prawa i część przeprowadzonych procesów wygrały, co oznaczało milionowe straty dla poszczególnych państw (Mann, von Moltke, 1999).

Najbardziej groźnymi wydają się jednak być inne aspekty globalizacji.

Po pierwsze jest to emigracja najzdolniejszych i zwykle najlepiej wykształconych obywateli krajów biedniejszych do bogatszych. Ludzie ci swoją dalszą pracą przyczyniają się do rozwoju Północy i dodatkowego osłabienia Południa.

Po drugie, duże korporacje przybrały charakter ponadnarodowy (postnarodowy, a poniekąd także antynarodowy), przez co osłabiły rolę, którą do tej pory odgrywały poszczególne państwa. Jeżeli przyjęte w danym kraju, czy grupie krajów (nawet na poziomie UE), rozwiązania i strategie (płaszczyzny polityczna i prawna) są z ich punktu widzenia niekorzystne, tę część aktywności przeniosą na teren innych państw, gdzie takie działania mogą być dopuszczalne. Ponadto korporacje są także w stanie zablokować rozwój niemal każdej firmy, która do nich jeszcze nie należy (Ikerd, 2005).

Nowym zjawiskiem jest rosnące zaangażowanie korporacji w zbrojenia i odbudowę terenów dotkniętych katastrofami naturalnymi. Naomi Klein w książce *Doktryna szoku* (2007) pokazuje, jak bardzo takie działania mogą być opłacalne. Tytuł książki nawiązuje do doktryny militarnej przyjętej przez armię USA w związku z atakiem na Irak. Celem operacji *Szok i przerażenie* było wywołanie strachu, oraz sianie spustoszenia na taką skalę, by przekroczyć zdolność pojmowania zarówno władz, jak i całego społeczeństwa.

to wreak havoc on such a scale as to exceed the ability of people, the authorities, and society as a whole to understand it. Also natural phenomena may induce similar effects (Klein, 2007). According to the author, this induced fear is used to rob the attacked countries of their natural resources (such as oil in the case of Iraq). What's more, the process of subsequent restoration is conducted – in order to maximize profits – only with the participation of companies controlled by the *invaders* and without regard for local people.

The Baghdad Children's Hospital is an example of this mechanism. When Klein visited it in 2004, the facility, built by American developers, failed to meet basic sanitary standards – sewage was draining along corridors and all the toilets were out of order. What is more, although the corporations had received funds for the reconstruction of 142 health centers all over Iraq, only six of them had actually been completed (Klein, 2007).

A similar policy is used in the case of natural disasters, such as Hurricane Katrina, which struck New Orleans in 2005. Klein writes that the money which was meant as support for flood victims was partly used for the liquidation of public schools and their replacement with private ones. There were 123 public schools in New Orleans before Katrina; after the *restoration* the number has shrunk to four (Klein, 2007).

It is thus not surprising to hear voices warning that the strategy of corporations is to subordinate countries and societies to themselves (or, more frankly, to the liberal global market).

Such actions lead to social and political Darwinism (Kozak, 2001) and mark the return of colonialism, but under new *banners*. One should note that in Darwin's original theory each species struggles for survival, but also pursues its own benefits, such as individual skills. The development of skills in the course of evolution has resulted in an enormous diversity of higher forms of life. Therefore, adapting *the struggle for existence* to the principles of economics should not lead to granting the stronger individuals the right to exploit the weaker ones. Darwin described the emergence of diversity, but the large corporations destroy it (Weizsäcker et al., 1999). The modern social Darwinism assumes a specific kind of selection. In view of the shrinking supplies of natural resources, it rejects the principle of *common good* which implies the relief of pressure on the environment, especially on the part of the North which is consuming most resources. The North engages all of its scientific and technological strength, but does this only for its own use, leaving the rest of the world to fend for itself. As it was expressed in the report of the Hammarskjöld Foundation for the United Nations, the rich are floating in a lifeboat surrounded by the poor swimming in the water. Because the boat is already full, taking the poor on board would cause it to sink with all

Podobne efekty niosą ze sobą także katastrofy naturalne (Klein, 2007). Strach jest następnie wykorzystywany do rabunkowej eksploatacji podbitych krajów, w szczególności chodzi tu o surowce naturalne (w przypadku Iraku była to ropa). Późniejsza tzw. *odbudowa* prowadzona jest w taki sposób, aby maksymalizować zyski, a dopuszczane do niej są tylko firmy wskazane przez *najeźdźców*.

Za przykład działania tego mechanizmu można podać szpital dziecięcy w Bagdadzie. Kiedy Klein odwiedziła go w 2004 r. świeżo *odbudowana* placówka nie spełniała minimalnych standardów sanitarnych – ścieki wylewały się na korytarze, a toalety nie działały. Co więcej, chociaż korporacje otrzymały środki finansowe gwarantujące odbudowę 142 ośrodków zdrowia w całym Iraku, w rzeczywistości zrekonstruowano zaledwie 6 z nich (Klein, 2007).

Podobny mechanizm ma zastosowanie w przypadku katastrof naturalnych, takich jak uderzenie huraganu Katrina w Nowy Orlean w 2005 r. Część pieniędzy, które miały pomóc poszkodowanym, wydano na budowę prywatnych szkół. Przed katastrofą w Nowym Orleanie funkcjonowały 123 szkoły publiczne, po *odbudowie* ich liczba uległa zmniejszeniu do zaledwie 4 (Klein, 2007).

Nie dziwią więc głosy sugerujące, że działalność korporacji oparta na podporządkowywaniu sobie poszczególnych państw i społeczeństw (czy szerzej liberalnemu globalnemu rynkowi) prowadzi ku darwinizmowi społeczno-politycznemu (Kozak, 2001) i oznacza powrót do kolonializmu, tyle, że pod nowymi *sztandarami*.

Należy przy tym zauważyć, że w oryginalnej teorii Darwina każdy gatunek walczy wprawdzie o przetrwanie, ale zarazem dąży do własnych korzyści, którymi są np. indywidualne zdolności. Rozwój zdolności w toku ewolucji doprowadził do wykształcenia się ogromnej różnorodności organizmów wyższych. Adaptowanie *walki o byt* do zasad ekonomii nie powinno więc oznaczać przyznania prawa silniejszym do eksploataowania słabszych. Darwin opisał kształtowanie się różnorodności, tymczasem duże korporacje tę różnorodność niszczą (Weizsäcker et al., 1999).

Współczesny socjal-darwinizm zakłada swoisty rodzaj selekcji. W obliczu malejących zasobów surowców odrzuca zasadę *wspólnego dobra*, w imię której należałoby zmniejszyć presję na środowisko, szczególnie ze strony Północy, która w największym stopniu zużywa surowce. Północ wykorzystuje cały swój potencjał naukowy i techniczny, ale jedynie na własne potrzeby, resztę świata pozostawiając bez pomocy. Jak to zostało obrazowo ujęte w raporcie Fundacji Hammarskjölda dla ONZ bogaci znajdują się jakby w łodzi ratunkowej, dookoła której pływają biedni. Ponieważ łódź już jest pełna, zabranie do niej biednych spowodowałoby zatonięcie wszystkich. Niech więc toną biedni (Michnowski, 2007).

passengers. So let the poor drown (Michnowski, 2007).

In the words of Noam Chomsky, within the framework of this specific *socialism for the rich* (Gawor, 2006) the literature indicates that *the 20:80 principle* applies. This means that 20% of mankind should enjoy a high standard of living and have a supply of food, while the remaining 80% should be deprived of these (Martin, Schumann, 1999; Michnowski, 2007). Taking into account the present distribution of goods and the level of resource consumption by the rich, it seems that the *20:80 principle* is already being enforced. However, a new factor has appeared which might significantly change the situation. The *20:80 principle* does not take into account very populous countries, such as China, which recently have been growing rapidly, and whose environmental impacts are just as considerable as that of the North.

Nevertheless, the scientific and technological factors remain in force. It is already possible to use them to shape the environment almost at will. Obviously, this potential is not commonly accessible, because of the rich countries' reluctance to share their achievements (which have economic value, Szkarowski, 2005). These constitute the *internal barriers* the abolition of which was regarded as a *moral imperative* as early as 1977 in the report *Goals for Mankind*, prepared for the Club of Rome (Laszlo, 1977). Thus, Zdzisława Piątek is right in stating that *contemporary globalization deepens the divide between the rich and the poor. It separates instead of uniting* (Piątek, 2006).

This is strengthened by the observed shift in economy connected with economic crises. From 1970s over 400 financial crises (including 145 banking crises) touched the world (Lieteaer et al., 2012). The last one began in 2007. What made this crisis so devastating? Traditional economy was connected with production, now markets are almost purely speculative. In 2010 the volume of worldwide transactions was \$4 trillion per day. However as much as 98% of it was not connected with production, but with financial speculations – money created out of nothing (Lieteaer et al., 2012). This is not sustainable!

Anti- and alter- globalization

Economic aspects are of the primary motivations behind the currently developing globalization-contesting movements. Within this trend, two basic standpoints are distinguished – anti-globalism and alter-globalism. Both movements are supported by environmentalists, human rights advocates, anarchists, and local community advocates, as well as the supporters of strong national states.

Anti-globalism is a *spontaneous movement of protest against globalization, without an institutionalized form, or even uniformity. It is a wide stream of*

W ramach tego – jak to ujął Noam Chomsky – swoistego *socjalizmu dla bogatych* (Gawor, 2006) w literaturze wskazuje się ponadto na *zasadę 20:80*, która oznacza, że 20% ludzkości ma żyć na wysokim poziomie i *mieć jedzenie*, a 80% ma być tego pozbawione (Martin, Schumann, 1999; Michnowski, 2007). Biorąc pod uwagę obecną dystrybucję dóbr i poziom zużycia surowców przez najbogatszych, wydaje się, że *zasadę 20:80* już teraz próbuje się wcielić w życie. Istnieje jednak nowy czynnik, który może znacząco zmienić sytuację. *Zasada 20:80* nie uwzględnia wyjątkowo ludnych krajów takich jak Chiny czy Indie, ostatnio dynamicznie rozwijających się, których wpływ na środowisko jest równie istotny, jak krajów Północy.

W mocy pozostają ponadto uwarunkowania potencjału naukowego i technicznego. Już teraz dzięki niemu można niemal dowolnie kształtować środowisko. Potencjał ten nie jest jednak powszechnie dostępny, z uwagi na niechęć krajów bogatych do dzielenia się swoimi *zdobyczami* (co jest uwarunkowane ich wartością ekonomiczną, Szkarowski, 2005). Stanowi to *bariery wewnętrzne*, których zniesienie już w 1977 r. w raporcie *Cele ludzkości*, przygotowanym dla Klubu Rzymskiego uznawano za *moralny imperatyw* (Laszlo, 1977).

Słusznie więc zauważa Zdzisława Piątek, że współczesna globalizacja *pogłębia dysproporcję pomiędzy biednymi a bogatymi. Jest więc tym, co dzieli, a nie tym, co łączy* (Piątek, 2006).

Ta dysproporcja ulega zwiększeniu dzięki obserwowanej obecnie przemianie w światowej ekonomii. Od lat 70. byliśmy świadkami ponad 400 kryzysów finansowych, z których 145 odnosiło się do banków (Lieteaer et al., 2012). Ostatni z nich miał miejsce w 2007 r., a jego konsekwencje są wyjątkowo głębokie. Dlaczego? Tradycyjna ekonomia związana jest z produkcją, ale teraz rynki przybrały charakter spekulacyjny. Przykładowo, w 2010 r. wartość zawieranych codziennie transakcji finansowych sięgała 4 trylionów dolarów. Jednakże aż 98% z nich nie było związanych z produkcją, ale ze spekulacjami finansowymi – to fortuny tworzone z niczego (Lieteaer et al., 2012).

Anty- i alter- globalizacja

Aspekty ekonomiczne stanowią jedną z głównych motywacji do rozwoju ruchów kontestujących globalizację. Wyróżnia się tu dwa stanowiska: anty-globalizm i alterglobalizm. W obu przypadkach wśród zwolenników znajdują się m.in. ekolodzy, obrońcy praw człowieka, anarchiści, obrońcy lokalności i zwolennicy silnych państw narodowych. Antyglobalizm to *samorządny ruch sprzeciwu wobec tendencji globalizacyjnych (...), nie ma charakteru zinstytucjonalizowanego, ani nawet jednorodnego. (...) To szeroka rzeka rozmaitych ruchów społecznych, politycznych i obywatelskich* (Gawor, 2006). Za punkt przełomowy zwolennicy anty-

various social, political, and civic initiatives (Gawor, 2006). According to anti-globalists, the landmark event of the movement was the protest against the World Trade Organization conference in Seattle in 1999. The number of protesters was estimated at between 50,000 and 100,000 (Globalissues.org, 2008). In the period that followed, almost every economic summit was accompanied by such protests, with these sometimes taking a violent course. Supporters of this trend emphasize not only the dangers stemming from globalization changes to the economy and environment, but also the importance of social issues (e.g. structural unemployment). Moreover, they believe that one of the major threats of globalization is a mass culture ousting local cultures, resulting in a homogeneous pop-cultural model, figuratively termed *McDonaldisation*. In view of that, it is not coincidental that one of the major publications about globalization, written by already mentioned Naomi Klein, is entitled *No Logo* (Klein, 2000), which is a protest against popular trademarks owned by large corporations.

Anti-globalism stands up against globalization as such, offering virtually nothing in its place. It is different in the case of alter-globalism. Supporters of this movement notice both the negative and positive impacts of the globalization processes and act strongly against the former. Globalization should serve man and oppose his reduction to an economic indicator. Also, it should not lead to cultural uniformity. In this context, the famous environmental slogan was adopted, *Think globally, act locally*. It is understood as *glocalism* (a combination of two seemingly opposite terms, globalism and localism), which means using globalization processes so as to avoid losing the local color (Gawor, 2006).

With reference to the above, one might ask the question: is sustainable development an alternative to globalization?

Sustainable development as an alternative: inclusive globalization

It is suggested that globalization and sustainable development are two sides of the same coin. According to Duncan French, *when globalization reorganizes the world, sustainable development indicates the threats entailed by this new order and which result from the earlier history of mankind* (French, 2002).

Let us remember that globalization may be based either on the currently prevailing egoistic axiology, or on eco-humanistic (inclusive) axiology, referring to the common good.

Egoistic globalization, in the words of Benedict XVI, *is not a synonym for world order, but just the opposite. Conflicts generated by the pursuit of economic supremacy and ensuring access to the supply of energy, water, and natural resources are*

globalizmu uznają demonstrację przeciwko obradującej w 1999 r. w Seattle Światowej Organizacji Handlu. Liczbę protestujących szacowano się na 50-100 tys. ludzi (Globalissues.org, 2008). W późniejszym okresie niemal każdemu kolejnemu szczytowi ekonomicznemu towarzyszyły takie manifestacje, przybierając nieraz gwałtowny przebieg. Zwolennicy tego nurtu podkreślają nie tylko niebezpieczeństwa wynikające z globalizacyjnych przemian ekonomicznych, ekologicznych, ale także znaczenie kwestii społecznych (np. strukturalnego bezrobocia). Ponadto za jedno z istotnych niebezpieczeństw uznają kulturę masową, wypierającą kultury lokalne, a promującą homogeniczny wzorzec pop-kulturowy, zwany symbolicznie *macdonaldyzacją*. Nie jest przypadkiem, że jedna z najważniejszych książek tego nurtu, autorstwa wspomnianej już Naomi Klein, nosi tytuł *No Logo* (2000), co stanowi sprzeciw wobec znaków towarowych należących do dużych korporacji.

Antyglobalizm występuje przeciwko globalizacji jako takiej, nie proponując jednak praktycznie nic w zamian. Inaczej jest w przypadku alterglobalizmu. Zwolennicy tego ruchu zauważają tak złe, jak i dobre strony procesów globalizacyjnych, występując zdecydowanie przeciwko tym pierwszym. Globalizacja ma bowiem służyć człowiekowi i przeciwstawiać się jego redukowaniu jedynie do wymiaru wskaźników ekonomicznych. Nie musi ona także oznaczać uniformizacji kulturowej. Na tej płaszczyźnie adaptowano hasło: *myśl globalnie, działaj lokalnie*. Jest ono rozumiane jako *glocalizm* (to złożenie dwóch przeciwstawnych pozornie słów: globalizm i lokalizm), a więc takie korzystanie z globalizacji, aby nie zatracić swego lokalnego kolorytu (Gawor, 2006).

W tym kontekście warto zadać pytanie: czy rozwój zrównoważony jest alternatywą dla globalizacji?

Rozwój zrównoważony jako alternatywa: globalizacja inkluzywna

W literaturze można odnaleźć sugestie, że globalizacja i rozwój zrównoważony to dwie strony tego samego medalu. Jak przekonuje Duncan French, *gdy globalizacja porządkuje świat na nowo, rozwój zrównoważony wskazuje na zagrożenia, które ten porządek ze sobą niesie, a które wynikają z dotychczasowych dziejów ludzkości* (French, 2002).

Przypomnijmy, globalizacja może być oparta albo na dominującej obecnie aksjologii egoistycznej, albo ekohumanistycznej (inkluzywnej) – odnoszącej się do *dobra wspólnego*.

Globalizacja egoistyczna, jak powiedział Benedykt XI: *nie jest synonimem światowego porządku – wręcz przeciwnie. Konflikty generowane dążeniem do prymatu gospodarczego oraz zapewnienia sobie dostępu do zasobów energetycznych, wodnych i surowcowych utrudniają wysiłki tych, którzy starają się o świat bardziej sprawiedliwy i solidarny. (...)*

frustrating the efforts of those trying to bring more justice and solidarity to the world. (...) It has become obvious that only by adopting a moderate lifestyle, accompanied by serious endeavors for an equal distribution of wealth, would we be able to achieve fair and sustainable development. In order to do this, we need people who have a great hope and great courage (Benedict XVI, 2008).

This is a continuation of the thought of Pope John Paul II who, in his 1987 encyclical *Sollicitudo rei socialis*, frequently addressed the threats of globalization (particularly with regard to the rich exploiting the poor). We might quote his statement of 2001 when he said that, *Globalization, 'a priori', is neither good or bad. It will be what people make of it* (John Paul II, 2001).

Even now inclusive globalization has been supported in CIA reports. In the 2000 study *Global Trends 2015: A Dialogue About the Future with Non-government Experts*, published at the end of Bill Clinton's presidential term of office, inclusive globalization was compared to the currently prevailing egoistic globalization which was defined as downright destructive. It was acknowledged that it is only beneficial to the rich part of the world's society and thus constitutes a considerable threat to mankind as a whole. These remarks have not been challenged to this day.

Conclusions

Should sustainable development include the growth of the labor market or, maybe, create other activities equal to work in a better way, which also can provide people with basic material living conditions? How can we counteract the overwhelming priority of production efficiency? Is it possible that everyday work could be a motivation to integrate and cooperate, and not to compete? Can this be reconciled with environmental protection?

As prof. Felix Unger, president of the European Academy of Science and Arts, said: *when we read the news, when we observe the frustration of people voting the old political parties, when new parties appear without any program, then you feel a new stream of perception of politics is on the way. Most people cannot identify themselves with the political system, which is aggravated by the whole financial crisis. The Cypriot crisis cannot be solved by taking people their money. The people in Europe are no longer willing to support banks instead of the people. The main problem is to see that all the political managers have departed from the people and follow only their own interest. The system in Brussels is questionable too. In Brussels they are also far away from the people who, in reality, pay with their taxes everything they are doing. This is deconstruction of our democracy on the way. (...) In this dilemma the message and the voice of the new Pope Franciscus gives a new stimulus. We all have to*

Stalo się oczywiste, że tylko przyjmując umiarkowany styl życia, któremu towarzyszą poważne starania o równomierną dystrybucję bogactw, można będzie osiągnąć sprawiedliwy i zrównoważony rozwój. Do tego potrzeba ludzi, którzy żywiliby wielką nadzieję i mieli ku temu dużo odwagi (Benedykt XVI, 2008).

Jest to kontynuacja myśli Jana Pawła II, który zagrożeniom związanym z globalizacją (szczególnie w kontekście wycisku biednych przez bogatych) w dużej mierze poświęcił encyklikę *Sollicitudo rei socialis* z 1987 r. i wielokrotnie do tego tematu powracał. Warto zacytować wypowiedź z 2001 r., w której papież stwierdził *globalizacja nie jest 'a priori' dobra ani zła. Będzie taka, jaką uczynią ją ludzie*" (Jan Paweł II, 2001).

Już teraz globalizacja inkluzywna została poparta w raportach CIA, co może wydawać się paradoksalne, biorąc pod uwagę opór USA wobec światowych inicjatyw na rzecz ochrony środowiska.

W opublikowanym pod koniec kadencji Billa Clintona w 2000 r. opracowaniu *Global Trends 2015* globalizację inkluzywną zestawiono z dominującą obecnie globalizacją egoistyczną, którą określono jak wręcz szkodliwą. Stwierdzono, że jest ona korzystna jedynie dla bogatych i poprzez to stanowi istotne zagrożenie dla całej ludzkości. Wskazania te nie zostały zakwestionowane do dziś.

Wnioski

Czy składnikiem rozwoju zrównoważonego nie powinien być rozwój rynku pracy, ewentualnie kreowanie innych aktywności równoważnych pracy, zapewniających ludziom podstawowe, materialne warunki do życia? Jak można przeciwdziałać obowiązującemu priorytetowi sprawności produkcji, polegającemu na wytwarzaniu coraz większej ilości dóbr przez coraz mniejszą ilość osób? Czy jest możliwe, aby praca mobilizowała człowieka do integracji i współdziałania, a nie do konkurencji? Czy da się to pogodzić z ochroną przyrody?

Jak powiedział Felix Unger, prezydent Europejskiej Akademii Nauki i Sztuki: *gdy czytamy wiadomości, gdy obserwujemy frustrację ludzi głoszących na te same stare partie polityczne, gdy pojawiają się nowe partie, ale pozbawione jakiegokolwiek programu, wtedy rośnie poczucie, że zmiany są konieczne. Coraz więcej ludzi nie znajduje dla siebie miejsca w ramach obecnego systemu politycznego, dotkniętego kryzysem finansowym. Sytuację na Cyprze nie powinno się rozwiązywać, poprzez zabieranie ludziom pieniędzy. Europejczycy nie chcą już dalej wspierać banków, chcą wspierać ludzi. Problemem jest to, że politycy dbają o samych siebie, a nie o ludzi, którzy oddają na nich głosy. Bruksela nie stanowi tu wyjątku. Także tam nie pamięta się o tych, którzy poprzez płacenie podatków finansują tę instytucję. W ten sposób demokracja ulega rozmontowaniu. (...) W tym kontekście*

serve life not money (...). Life is the highest value and all we have to do is to serve life. I am sure he will teach us many issues that we have forgotten (Unger, 2013).

The same direction was shown in last two reports for the club of Rome, published in 2012.

In a report *Money and Sustainability* it is clearly stated, that *present financial system is a cause of our society's headlong rush to collapse and we will never create sustainability while immersed in the present financial system* (Lietaer et al., 2012).

In the second report, *A Global Forecast for the Next Forty Years*, it was said, that *we need to shift investment flows from what is most profitable to what society needs. Capitalism won't do this – it is made to allocate money to what is profitable, not to what society needs* (Randers, 2012).

We know the problems now it is time for action. The future is at stake and we must remember about important lesson from the past: many previous civilizations have fallen. Arnold Toynbee suggests, that there were two reasons: too much concentration of wealth and elites unwilling to react to changing circumstances until it was too late (Toynbee, 1929, 1960). Jared Diamond (2005) adds to this environmental degradation. All three factors are visible in contemporary globalization trends. Fortunately we know the solution. It is called sustainable development, and for the common good it supports inclusive globalization. Can we introduce it and begin the sustainable development revolution?

References

1. ANNAN A., 1997. *Renewing the United Nations: A Programme for Reform*, UN, New York 1997.
2. BACKLUND P., HOLMBOM B. & LEPPAKOSKI E., *Industrial Emissions and Toxic Pollutants*, Uppsala Pub. House, Uppsala 1992.
3. BARBER B.R., *Jihad vs. McWorld: Terrorism's Challenge to Democracy*, Ballantine Books, New York 1995.
4. BENEDICT XVI, *Statement delivered in the Vatican on 6th January 2008 during the Epiphany Mass*, Ignatius, Vatican 2008.
5. BOWMAN-CUTTER W., SPERO J., D'ANDREA & TYSON L. *New World, New Deal. A Democratic Approach to Globalization*, in: *The Environment in Anthropology. A Reader in Ecology. Culture and Sustainable Living*, eds. Haenn N., Wilk R.R., New York University Press, New York, London 2006.
6. BRUYN S.T., *Civil Associations and Toward a Global Civil Economy*, in: *A Civil Economy. Transforming the Market in the Twenty-First Century*, University of Michigan Press, Ann Arbor 2000.
7. DIAMOND J., *Collapse: How Societies Choose to Fail or Succeed*, Viking, New York 2005.
8. FRENCH D., 2002, *The Role of the State and International Organization in Reconciling Sustainable Development and Globalization*, in: *International Environmental Agreements. Politics, Law, and Economics 2*, p. 135-140.
9. GAWOR L., 2008, *Globalization and its Alternatives: Antiglobalism, Alterglobalism, and the Idea of Sustainable Development*, in: *Sustainable Development* vol. 16 no 2, p. 126-134.
10. *GLOBAL TRENDS 2015: A Dialogue About the Future with Nongovernment Experts*, 2000, National Intelligence Council, <http://infowar.net/cia/publications/globaltrends2015/> (30.01.2012).
11. GOODWIN N.R., *Taming the Corporation*, in: *A Survey of Sustainable Development. Social and Economic Dimensions. Frontier Issues in*

warto odwołać się do słów nowego papieża Franciszka. Wszyscy powinniśmy służyć życiu, a nie mamonię. (...) Życie jest najwyższą wartością, której powinniśmy służyć. Jestem przekonany, że ten papież przywróci nam pamięć o prawdach, które uległy zapomnieniu (Unger, 2013).

Ten sam kierunek wskazują dwa ostatnie raporty Klubu Rzymskiego, opublikowane w 2012 r.

W opracowaniu *Pieniądze i zrównoważoność* stwierdzono, że *obecny system finansowy jest przyczyną obserwowanego pędu ku zagładzie, co więcej, osiągnięcie zrównoważoności bez zmiany tego systemu nie jest możliwe* (Lietaer et al., 2012).

W drugim raporcie *Globalna prognoza na kolejne 40 lat* stwierdzono, że *potrzebujemy przemiany mechanizmów finansowych z tych, które dostarczają największych zysków, na te, które rzeczywiście potrzebne są ludziom. Kapitalizm jest ślepą uliczką – nastawiony jest bowiem na zysk, a nie na ludzi i ich potrzeby* (Randers, 2012).

Zdiagnozowano już przyczyny obecnych problemów, teraz czas na działanie. Stawką jest przyszłość, a podejmując działania musimy pamiętać o lekcji z przeszłości – wiele cywilizacji przed nami upadło. Arnold Toynbee sugeruje, że działo się tak z dwóch przyczyn: zbyt dużej koncentracji dóbr w rękach nielicznych oraz bierności elit, które nie reagowały na zmieniającą się sytuację aż do momentu, gdy nie było już odwrotu (Toynbee, 1929, 1960). Jared Diamond (2005) dodaje do tego zagrożenia wynikające z degradacji środowiska. Wszystkie te trzy zjawiska obserwujemy we współczesnym zglobalizowanym świecie. Na szczęście istnieje rozwiązanie – to konsekwentne wdrażanie rozwoju zrównoważonego, który – dla wspólnego dobra – wspiera globalizację inkluzywną. Czy jednak uda się go w pełni osiągnąć?

- Economic Thought*, eds. Harris J.M., Wise T.A., Gallagher K.P., Goodwin N.R., Island Press, Washington, Covelo, London 2001.
12. HULL Z., 2008, Sustainable Development: Promises, Understanding and Prospects, in: *Sustainable Development* vol. 16 no 2, p. 73-80.
 13. IKERD J.E., *Sustainable Capitalism a Matter of Common Sense*, Kumarin Press Inc., Bloomfield 2005.
 14. JOHN PAUL II, *John Paul II's address to participants in the plenary assembly of the Pontifical Academy of Social Sciences*. Vatican 2001, <http://famvin.org/eu/archieve/globalizati-on-neither-good-nor-bad-will-be-what-people-make-of-it-pope> (11.03.2009).
 15. KLEIN N., *No Logo: Taking Aim at the Brand Bullies*, Picador, New York 2000.
 16. KLEIN N. *The Shock Doctrine. The Rise of Disaster Capitalism*, Knopf, New York 2007.
 17. KORTEN D., *When Corporations Rule the World*, Berrett-Koehler, San Francisco 2007.
 18. KOZAK Z., Ochrona środowiska w czasach postmodernizmu, in: *Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku*, ed. Czartoszewski J.W., Verbinum, Warsaw 2001.
 19. LASZLO E., *Goals for Mankind, a Report to the Club of Rome on the New Horizons of Global Community*, Dutton, New York 1977.
 20. LIETAER B., ARNSPERGER C., GOERNER S., BRUNNHUBER S., *Money and Sustainability, The Missing Link*, Triarchy, Devon 2012.
 21. LITTIG B., GRIESLER E., 2005, Social Sustainability: A Catchword Between Political Pragmatism and Social Theory, in: *International Journal of Sustainable Development* vol. 8 no 1-2, p. 65-79.
 22. LUTTWAK E., *Turbo-Capitalism: Winners and Losers in the Global Economy*, Harper Collins, New York 1999.
 23. MANN H., MOLTKE K. von, *NAFTA's Chapter 11*, International Institute for Sustainable Development, Ottawa 1999.
 24. MICHNOWSKI L., Globalizacja inkluzywna jako warunek trwałego rozwoju, in: *Filozoficzne, społeczne i ekonomiczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, ed. Pawłowski A., KiS, Lublin 2004.
 25. MICHNOWSKI L., *Spółczesność przyszłości a trwałe rozwój*, KPP2000P, Warsaw 2007.
 26. MICKLERTHWAIT J., WOOLDRIDGE A., *A Future Perfect: The Challenge and Hidden Promise of Globalization*, Crown Business, New York 2000.
 27. MUCHA-LESZKO B., *Współczesna gospodarka światowa, główne centra gospodarcze*, UMCS, Lublin 2005.
 28. UNGER F., *Address to the Members of European Academy of Science and Arts*, EAoSAA, Salzburg 2013.
 29. PAPUZIŃSKI, 2013, The Axiology of Sustainable Development, An Attempt at Typologization, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 8 no 1, p. 5-25.
 30. PAWŁOWSKI A., 2008, How Many Dimensions Does Sustainable Development Have?, in: *Sustainable Development* vol. 16 no 2, p. 81-90.
 31. PAWŁOWSKI A., 2009, The Sustainable Development Revolution, in: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development* vol. 4 no 1, p. 65-76.
 32. PAWŁOWSKI A., 2009, Teoretyczne uwarunkowania rozwoju zrównoważonego, in: *Rocznik Ochrona Środowiska* vol. 11, p. 986-994.
 33. PAWŁOWSKI A., *Sustainable Development as a Civilizational Revolution. A Multidisciplinary Approach to the Challenges of the 21st Century*, CRC Press/Balkema Book, Boca Raton, London, New York, Leiden 2011.
 34. PIĄTEK Z., 2007, Przyrodnicze i społeczno-historyczne warunki równoważenia ładu ludzkiego świata, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development* vol. 2 no 2, p. 5-18.
 35. PIONTEK B., 2000, Teoretyczny model rozwoju zrównoważonego i trwałego, in: *Rocznik Ochrona Środowiska* vol. 2, p. 343-364.
 36. PIONTEK F., 2003, *Globalizacja a rozwój zrównoważony i trwały*, in: *Problemy Ekologii* vol. 7 no 1.
 37. RANDERS J., *2052 A Global Forecast for the Next Forty Years*, Chelsea Green Publishing, White River Jct. 2012.
 38. REDCLIFT M. R., 2009, Sustainable Development (1987-2005) – an Oxymoron Comes of Age, in: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development*, vol. 4, no 1, p. 33-50.
 39. SZKAROWSKI A., 2005, Analiza ekonomiczna w ochronie środowiska, in: *Rocznik Ochrona Środowiska* vol. 7, p. 206-218.
 40. SZTUMSKI W., 2006, The idea of sustainable development and possibility of its realization, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems Of Sustainable Development*, vol. 1 no 2, p. 73-76.
 41. TOYNBEE, *A Study of History*, Oxford, Oxford University Press 1939, 1960
 42. WALLERSTEIN I., *The End of the World As We Know It: Social Science for the Twenty-first Century*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999.
 43. WEIZSÄCKER E.U. von, LOVINS A.B., LOVINS L.H. *Factor Four: Doubling Wealth, Halving Resource Use – The New Report to the Club of Rome*, Earthscan, London, 1997.
 44. WCED (World Commission on Environment and Development), *Our Common Future* (Brundtland Report), Oxford University Press, Oxford 1987.